kukon, reżyser

to wszystko krzyczy
jak przychodzę
drze się jakbym wyrwał torbę
potem schował sie do bmw
oglądał wszystko co miałaś przy sobie
nie jest ciepło ci
choć ogonie daje ci nie tylko w sobotę

koncerty gram nieprzytomny
czemu jesteś tu

tłumaczę ci
że musi ??? abym nagrywał to dalej
bo zapłacą nam te skur* tak ze sie posramy
rozcięta warga młodej damy
daje czerwień, wciąga biel
coraz szybciej dopier*
chyba kończy nam się bieg

chociaż na nas nawet nie jedziemy szybko
chcesz być moja zoną, ak nie byłaś moja dziwką
wszyscy luidzi na około daja forsę
biorą czas
nie jestem w tym gownie sama
nie jestem w tym gównie sam